

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztly: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiera garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

Gmina *Krasna* w obwodzie Stanisławowskim celem założenia u siebie szkoły trywialnej zakupiła i ofiarowała na budowę szkoły i na ogród, grunt rozległości 517 sążni □ i zobowiązała się wystawić stosowny budynek szkolny z materiału z lasów kameralnych w Delatynie bezpłatnie wydać się mającego, posprawić porządki szkolne i utrzymywać je w dobrym stanie, załatwiać po kolei usługę przy szkole, rąbać i dostawiać drzewo na opał szkoły z lasów kameralnych wyznaczone, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić 140 złr. m. k. czyli 147 zł. w. a. na rok w kwartalnych ratach z góry.

Nadto kilku tamtejszych właścicieli gruntowych wyznania izraelskiego zobowiązało się dla polepszenia dotacyi nauczyciela dopłacać 10 zł. 50 c. w. a. na rok w półrocznych ratach z góry, a ks. Teodor Molezkowski pleban miejscowy obrządku gr. kat. zobowiązał się na czas swego kapłańskiego urzędowania w Krasnie, takiz sam dodatek każdoczesnemu nauczycielowi dopłacać.

Te pożyteczną dla ogółu gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 11. listopada b. r. raczył najmiłościwiej nadać srebrny krzyż zasługi Marciniowi Petrykowi, naddozorcy straży finansowej w uznaniu jego poświęcenia i skutecznej pomocy przy pożarze w Niemirowie w Galicyi.

## Cześć nieurzędowa.

**Lwów.** 22go listopada. Rewolucya grecka spowodowała dzienniki, mianowicie półurzędowe francuskie, do gorliwego zajmowania się kwestją obsadzenia opróżnionego tronu greckiego. *La France* i *Patrie* przechodziły kolejno wszystkie prawie panujące dynastje, szukając w nich kandydatów, miejsce Króla Ottona zając mających; stanęły nareszcie na księciu Alfredzie angielskim i księciu Leuchtenbergu rosyjsko-francuskim, twierdząc, że pierwszy przez Anglę, drugi zaś przez Francję i Rosję popierany będzie. Wszakże wszystkie te nowiny, chociaż czasami z rozśmieszającą pewnością wypowiedziane, są to jedynie powieści dziennikarskie, dotąd jeszcze wszelkiej pozbawione podstawy. Bo zwążyć potrzeba, że posiadanie tronu greckiego nie ma wcale powabów, podzeglających ambicję i chęć sławy książąt europejskich. Monarcha, który na tronie greckim zasiędzie, w przykrem zawsze będzie położeniu; pebany z jednej strony przez naród do napadu na Turcję, gwoli odzyskania części Grecyi przez nią podbitych, z drugiej strony powstrzymywany będzie przez mocarstwa, uważające całość Turcyi jako konieczny warunek równowagi europejskiej. Będzie więc zawsze w smutej alternatywie, albo wywołania wojny, w której drobne obecne Królestwo greckie przepaść i zginąć może, albo też wystawienia się na los Króla Ottona, któremu Grecy nie innego zarzucić nie mogą, jeno to, iż wierny traktatom, nie chciał się wdawać w niebezpieczną walkę. Anglia pierwszą jest w rządzie mocarstw w utrzymaniu Turcyi wyraźny interes mających; książę więc angielski na tronie greckim osadzony, byłby chyba prostym narzędziem gabinetu londyńskiego w powściągnięciu i powstrzymaniu Greków w wojennych zapędach, a trudno przypuścić, ażeby syn Królowej Wiktoryi, rolę tak podrzędną odgrywać zechciał. Z drugiej zaś strony wątpić o tem można, ażeby Grecy sami tego nie widzieli, iż powołując na tron księcia krwi angielskiej, w razie antynarodowego jego dążenia, nie tak łatwo pozbyłby się go mogli, jak Króla Ottona, który floty angielskiej nie miał na swoje zawołanie. Trudno przypuścić, ażeby tego nie widzieli, iż Grecya pod księciem Alfredem podzielałaby niejako los Wysp Jońskich, wszelkiej narodowej inicjatywy pozbawionych. Wątpić więc można, ażeby się w Grecyi znalazło stronnictwo księcia Alfreda forytujące, nawet w razie, gdyby przyjęcia tronu greckiego nie odmawiał. Powiedział wprawdzie jeden z najznakomitszych mężów stanów angielskich, lord Stratford Redcliffe, z kwestją wschodnią najbliżej obznajmiony, iż Anglia stanie się najgorliwszą przyjaciółką Grecyi, jeżeli widzieć będzie, iż Turcyi od upadku utrzymać nie zdoła. Lecz chwila upadku Turcyi jeszcze nie nadeszła i podobno nie tak rychło nadejdzie, Anglia zaś wszelkiego dokłada starania, ażeby chwilę tę jak najdłużej opóźnić a raczej zupełnie w przyszłość usunąć. Wypadki ostatnich dwóch lat okazały, iż Turcyę nie rozburzą powstania plemion słowiańskich; nie rozburzą ją zaś i powstanie Greków, które ona własnymi siłami pokonać zdoła. Połączonego zaś działania Greków i Słowian pod panowaniem tureckim będących obawiać się nie masz potrzeby, bo ludy te wzajemnie się nienawidzą, Słowianie większą jeszcze do Greków jak do Turków mają odrazę.

Tak więc kandydatura księcia Alfreda angielskiego, będzie to podobno prosty wymysł dzienników francuskich, przeznaczony do zapełnienia szpalt deklamacyami na nienasyconą ambicję niechętnego Albionu. Nikt je podobno na serio nie weźmie. Zdaniem naszym na większą nierównie uwagę zasługiwać by mogła kandydatura księcia Leuchtenberga, który i z dynastją rosyjską i z Cesarzem Francuzów spokrewniony, prędzejby się może pokusił o pozycję, stawiającą go w rządzie panujących Monarchów europejskich. Bliższym on zresztą jest Grekom, jako jednego z nich wyznania będący, co nie jest bez wielkiego znaczenia, bo w walce Greków z Turkami, gdyby do niej przyszło miało, religia ważną zawsze będzie podjętą. Obawiać się zaś można, iż książę Leuchtenberg na tronie greckim osadzony, mniej może jak Król Otto zechciałby hamować zachęcenia ludu greckiego, odbudowania bizantyńskiego mocarstwa; byłby więc ciąglem niebezpieczeństwem dla Turcyi, która już z powodu rewolucyi greckiej zmuszona jest do wysiłku, finansy jej na największą stratę parażających. I tego z uwagi spuścić nie można, iż książę Leuchtenberg właśnie z powodu bliskiego pokrewieństwa z dynastją rosyjską na poparcie jej prędzej liczyćby mógł, lubo książę Gorczaków w ostatniej nocy swojej, zrzekając się tradycyjnej polityki dworu petersburskiego, wyraźnie oświadczył, iż Rosyi równie jak innym mocarstwom na utrzymaniu Turcyi zależy. Pomimo tego rewolucya grecka, obecnie w ciasnych granicach zlokalizowana, zakłócićby mogła z czasem pokój europejski, zwłaszcza że jej nie braknie podjęty ze strony Włoch, gdzie w stronnictwie rządowym największe znalazła sympatyje, które to stronnictwo użyć jej zechce za narzędzie zaborczych swych zamiarów, jak raz już uwagę na to zwracaliśmy. Przynać więc potrzeba, iż rewolucya grecka, sama z siebie obecnie żadnego znaczenia nie mająca, zmusza jednak mocarstwa do wielkiej na dalszy jej rozwój bacności, gwoli utrzymania pokoju, z egzystencją państwa ottomańskiego i status quo na wschodzie ściśle połączonego.

## Monarchia Austryacka.

**Czerniowce,** 20. listopada. (*Uposażenie duchowieństwa. — Sprostowanie. — Szkoły. — Budowle. — Wybory. — Oświecenie.*)

Ostateczne wnioski gr. dyspu. konsystorza wydziału sejmowego w sprawie uposażenia duchowieństwa tegoż obrządku są następujące: Konsystorz obstaje przytem, aby grunta do plebanii należące nie zostały zmniejszone; gdzie ich nie ma, lub gdzie nie są zupełne, aby przy załatwieniu kwestyi serwitutowej nadane lub uzupełnione zostały, gdzie zaś przechodzą rozległość przepisana, z przyczyny połączenia dwóch parafii, aby kooperatorowi podobnie 22 morgi przydzielono, i aby resztę oddano w administracyę synodu parafialnego na rzecz kościoła, aż do chwili, gdy parafia przywrócona, na nowo gruntów tych potrzebować będzie. Zniszczona robocizna parafialna i opłaty ślubne mają być indemnizowane w połowie z funduszu religijnego, w połowie przez tych, na których ciężały te powinności; tego sposobu postanowiono użyć ze względu utylitarności, tudzież aby nie powiększać ciężarów włościan. Inne są wnioski wydziału krajowego. Według nich książęta mają pobierać swoje kongrua po 420 zł., 500 zł. i 630 zł., ustające zaś robocizny mają być indemnizowane według status quo wartości dni roboczych z funduszu religijnego. Przeciwnie z gruntów pozostawione będzie księżom tylko 22 morgi, a reszta będzie zwrócona dziedzicom. Prawdopodobnie, kompromis najprędzej doprowadziłby do celu, ponieważ wnioski obydwu stron mają za sobą słuszne przyczyny.

Wiadomość, że wydział sejmowy postanowił zadać, aby fundusz religijny oddany był w administracyę duchowieństwa pod kontrolą sejmu krajowego, sprostować należy w ten sposób, że co do kontroli postanowiono oddać go synodowi dyecezalnemu. Liczba szkół ludowych pomnożyła się w tym roku o 10, a wiele nowych ma powstać wkrótce. Ma być także założona szkoła główna w Radowcach i szkoła dla dziewcząt w Czerniowcach, których niezbędna zachodzi potrzeba. Tymczasem odłożono na później założenie w Czerniowcach drugiego gimnazjum dysunickiego i drugiej dysunickiej szkoły głównej w Suczawie. Na budowę rezydencji biskupiej, do czego należy seminarjum, instytut teologiczny, szkoła śpiewu kościelnego, przyzwolił Najjaśniejszy Pan na czas lat 7 roczną sumę 100 000 zł. w. a. z gr. dys. funduszu religijnego; budowa ma być rozpoczęta z przyszłym rokiem. Gmach ten wspaniały będzie główną ozdobą stolicy, szkoda tylko, że niepodobna jest wynaleźć na niego stosownego miejsca, i że będzie stał tu, gdzie wznosiła się rezydencya dotychczasowa, to jest na samym końcu miasta.

Magistrat rozpiął wybory dla uzupełnienia rady gminnej, według ustawy z r. 1792 i zawiązał mieszkańców Czerniowiec, aby postarali się o umieszczenie ich w spisie obywateli, który dotąd składa się z małej liczby nazwisk. To jest pierwszy krok do zorganizowania naszej reprezentacyi miejskiej, na co tak długo

czekano. Obywatele miejscy zaczęli oświetlać miasto lampami kamfnowymi. Wprawdzie jest ich jeszcze nie wiele, i co kilka kroków, pośród ciemności nocnych można być narazonym na niebezpieczeństwo, jest jednak nadzieja, że dla dobra ludzkości w krótkim czasie będzie ta niedogodność usunięta.

**Wiedeń, 23. listopada.** (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Termin składania tax dla uwolnienia się od wojska. — Wybory gminne. — Rada gminna. — Nadanie obywatelstwa honorowego. — Posiedzenie instytutu kredytowego w Węgrzech.*)

Najjaś. Pani odwiedzała wczoraj i przedwczoraj szkoły robót kobiecych w Hitzingu i w Reindorf.

Hrabia *Forgach* i księżę *Grammont* odjechali wczoraj na łowy dworskie.

Hrabia *Rechberg* otrzymał ostatnią pocztą orientálną dekret i insygnia wielkiego krzyża perskiego orderu lwa i słońca.

Dziś w południe o godzinie 12. odbyły się w kościele greckim zaślubiny baronówny *Sina* z księciem *Ypsilanti*.

*Gazeta wiedeńska* pisze: Wiele okoliczności naprowadza na domysł, że pomimo wydanych tego roku obwieszczeń, iż taxa dla uwolnienia od powinności służenia w wojsku może być według rozporządzenia z 23. czerwca 1860 (D. U. P. Nr. 158) przyjmowana przez władzę tylko do dnia, w którym komisya uwalniająca rozpocznie urzędowanie, postanowienia te nie są jeszcze dosyć jasne dla interesowanych.

Wydano więc rozporządzenie, że jak tylko dzień oznaczonym będzie w którym komisya uwalniająca w każdym okręgu asenterunkowym rozpocznie urzędowanie, niezwłocznie z powołaniem się na wspomniane obwieszczenie wydane będzie nowe w każdym okręgu asenterunkowym, z ostrzeżeniem, że tylko do dnia wyżej rzeczowego, dokładnie oznaczyć się mającego, taxa uwalniająca przyjmowana będzie, wszelką zaś później nadeslaną każda władza odrzuci.

**Praga, 20. listopada.** Korespondent prazki do *Donau Ztg.* pisze: Zapowiedziane na przyszły tydzień wybory gminne zajmują tu w wysokim stopniu uwagę wszystkich stronnictw. Tak czeska jak i niemiecka partya agitują obie wszelkimi sposobami na rzecz swoich kandydatów. Kandydaci czeskiej „partyi postępowej“ są po największej części ultra - narodowej dążności, gdy przeciwnie niemiecki komitet wyboreczy proponuje mężów uniarkowanego liberalizmu, pomiędzy którymi znajdują się także i deputowany rady państwa profesor *Herbst*, kilku deputowanych sejmiku krajowego, i co partya przeciwna przebaczyć nie może, także c. k. urzędnicy. Ze jednak naszej radzie gminnej potrzeba dzielnych i bezpartyjnych mężów, dowiodły to dostatecznie liczne burzliwe sesye w ciągu tego roku.

Na posiedzeniu wydziału rady miejskiej w Pradze d. 20. b. m. przyjęto wniosek rady miejskiej względem nadania obywatelstwa honorowego Jego Excelencyi k. węgierskiemu kanclerzowi nadwornemu hrabi *Forgachowi*.

Założyciele węgierskiego instytutu kredytowego ziemskiego, odbywali dalej zgromadzenie jeneralne dn. 21. b. m. Pomimo niepogody posiedzenie było liczne, a koła członków pomnożyli jeszcze obecnością swoją Ich Excelencye sędzia kuryalny hr. *Jerzy Apponyi* i pan *Władysław Szögyenyi*. Posiedzenie zagaik o wpół do 12tej Jego Excelencya prezydujący *Jerzy Majlath* z oświadczeniem, że zgromadzenie przed przystąpieniem do wyborów, powinno wystuchać mowę członka założyciela *M. Lonyay*. Zgromadzenie przyjęło z oklaskiem propozycję prezesa, poczem pan *Lonyay* odczytał wniosek względem utworzenia wydziału nadzorującego i orgruizacji zakładu, który jednogłośnie przyjęty i uchwalony został.

(*Posiedzenie izby deputowanych z 21. listopada.*)

Zagaik posiedzenie prezydent *Dr. Hein* przed godziną 11ta zrana. Na ławie ministrów zasiedli pp. *Rechberg*, *Schmerling*, *Lasser*, *Burger*, *Degenfeld*, *Plener* i radca ministerjalny *Schwarzwald*.

Po odczytaniu protokołu oznajmił prezydent izbie rezultat wyborów do komisji mieszanej w sprawie postępowania ugodnego. Minister wojny *Degenfeld* doręczył prezydium izby 120 egzemplarzy swojej mowy, mianej na ostatnim posiedzeniu wydziału finansowego, z prośbą, ażeby rozdane zostały członkom izby.

Następnie odczytana została izbie interpelacya deputowanego *Mende* i 36 kolegów do ministerium stanu względem projektu kolei żelaznej z *Marchegg* do *Grossenzendorf* i do *Wiednia*, tudzież z *Wiednia* do *Budweiss*.

Deputowany *Mandelblüth* przedłożył imieniem wydziału petycyjnego wniosek, ażeby izba mianowała osobny wydział do narażenia się nad kwestyą, czy posiadaczom *radycyowanych i sprzedajnych praw*, które straciły swą wartość z zaprowadzeniem nowej ustawy przemysłowej, należy się wynagrodzenie i jakie? Wniosek ten został przyjęty.

Z porządku dziennego nastąpiła potem dalsza debata specyjalna nad *ustawą względem opłat i należności prawnych*.

Pozostałe jeszcze pozycye taryfy od 113 włącznie do 116 przyjęte zostały podług wniosków wydziału.

Deputowany *Neupauer* przedłożył wniosek, aby zmiany uchwalone w ustawie o należnościach i stemplach obowiązywały tylko na rok jeden, mianowicie od 1. stycznia 1863 do tegoż dnia 1864. Do tego jednak wniósł poprawkę *Skene*, ażeby ważność tej ustawy trwała tylko do końca roku administracyjnego, to jest do końca października 1863. Po długiej przemowie ministra finansów, który moty-

wował i usprawiedliwiał podwyższenie należności prawnych przykładem innych państw, przyjęła izba wnioski *Neupauera* z poprawką *Skenego*.

Następnie zatłwione zostały wszelkie poprawki, wniesione do rozmaitych pozycyi a odesłane do wydziału, i między temi przyjęła izba także wnioski ministra finansów względem ustanowienia należności od kart podróznich na kolejach żelaznych na 1 centa od 50 centów, wszelako z poprawką wydziału, ażeby należność ta od jednej osoby nie przewyższała nigdy 15 centów.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 2. z południa.

## Francya.

**Paryż, 20. listopada.** (*Różne wiadomości.*)

Cesarz udał się wczoraj do *Berry au - bac* dla zwiedzenia miejsc, w którym się obóz *Cezara* znajdował. W skutek instrukcyi Cesarza wykopano rów 4000 metrów objętości, broniący frontu obozu, tudzież cztery bramy do obozu wiodące. W orszaku cesarskim znajdowali się baron *Sauley*, członek instytutu, pułkownik *Castelnau* i komendant *Stoffel*. — Pan *Drouyn de Lhuys* i hr. *Walewski* udali się do *Compiègne*, gdzie cały tydzień zabawią. *La France* donosi, że książę *Napoleon* i księżna *Klotylda* w ciągu przyszłego tygodnia w *Compiègne* są oczekiwanii.

Do *Tulonu* przesłano rozkaz niezwłocznego uzbrojenia okrętu liniowego „*Castiglione*“, który podobno do *Pireus* udać się ma.

Powszechna gazeta *Augsburska* pisze, iż na zaproszenie ks. *Leuchtenberg* na otwarcie bulwaru księcia *Eugeniusza*, odpowiedź z *Peterburga* jeszcze nie nadeszła. Dalej pisze, iż dwory *Tuileryjski* i *St. Petersburgski* zgodziły się na to, ażeby *Francya* popierała kandydaturę księcia *Leuchtenberga* na tron grecki, *Rosya* biernie zachowywać się będzie. Nadto dwory te zgodziły się na to, ażeby księciu *Leuchtenbergowi* odmawiać przymiotu księcia krwi rosyjskiej w *Petersburgu*, a krwi francuskiej w *Paryżu*; jako kandydat występować on ma w przymiotcie księcia *bawarskiego*.

## Włochy.

**Turyń, 19. listopada.** (*Nominacye senatorów w Turynie. — Deputacya belgijska tamże. — Protestacya w Toskanie. — Grecy emisaryusze w Palermie i Genui. — Pożar w Messynie.*)

*Gazeta* urzędowa zamieściła dekret królewski mianujący szesnastu nowych senatorów, między tymi znajduje się kilku członków arystokracji sycylijskiej i neapolitańskiej.

*Espero* donosi, iż przybyła do *Turynu* deputacya belgijska, która przedstawi się *Królowi* w imieniu wielkiego stronnictwa liberalnego w *Belgii* dla zaprotestowania przeciwko demonstracyom legitymistów belgijskich na rzecz świeckiej władzy *Papieża*.

Do *Genui* przybyli z *Grecyi* pp. *Niaskas* i *Solitarides* dla konferowania z synem *Garibaldego Menottim*, z samym bowiem *Garibaldim* widzieć się nie mogli, gdyż lekarze zalecili mu najzupełniejszą spokojność. Po krótkim pobycie w *Genui* udali się do *Palermu*, gdzie wielką ilość broni dla *Grecyi* zakupili. Przybito tam na rogach ulic ogłoszenie wzywające posiadaczy broni, ażeby się z takimi gwoli sprzedaży do domu handlowego *Ansaldi* zgłosili.

W *Toskanie* stronnicy przeszłej dynastyi występują coraz śmielej. *Dziennik liworneński Ingento* zamieścił na czele ostatniego numeru protestacyę z licznymi podpisami treści następującej: „Gdy w skutek wypadków 1859 roku nową nam erę szczęścia zapowiedziano. pokonałiśmy indywidualne sympatyie nasze, oczekując skutku owych zasad, które tak bogaty, słynny i szczęśliwy kraj do większej jeszcze zamożności doprowadzić miały. Lecz teraz gdy skończyła się już polityka unitaryzmu, a jedność *Włoch* stała się bajką przez odstąpienie *Saubaudyi* i *Nicei*, przez krew obywatelską w *Neapolu* przelaną, przez niemożność dostania *Rzymu* na stolicę państwa, dzisiaj w całym poczuciu godności naszej obywatelskiej protestujemy przeciwko ostatniemu zniszczeniu, do którego nas doprowadzą nieznośne taksy i podatki wasze. Na zakończenie protestacyi następuje chlubna wzmianka o rządach *Ferdynanda III*, *Leopolda II*. i *Ferdynanda IV*.“

*Dzienniki włoskie* zapelnione ciągle opisem wylewu wód, o którym już wspomnieliśmy. Rząd użył energicznych środków, ażeby złagodzić nieszczęście, które wiele miast i wsi spotkało.

Z *Sycylii* donoszą, iż w *Agrigencie* w nocy z dnia 13. na 14. bieżącego miesiąca tak wielka burza na morzu śródziemnym panowała, iż pięć statków angielskich, francuskich i włoskich na kotwicy w porcie tamtejszym stojących rozbite zostały. Ludzi uratowano. W *Messynie* wybuchł okropny pożar w magazynie siarki, i tylko usilnej pracy marynarzy statków wojennych francuskich w porcie stojących, które załogi swe do gaszenia ognia wystawiły, zawdzięczyć można, iż ogień wkrótce ugaszony został.

## Księstwa Naddunajskie.

**Bukareszt, 12. listopada.** (*Położenie finansowe. — Dzienniki rewolucyjne.*)

Zawieszenie wypłat tak zwanej *Epitropii jeneralnej* trwa jeszcze ciągle, i nie ma nadziei, aby prędko zniesione zostało. Zapowiadają się smutne wypadki finansowe, które dawne ministerium przepowiedziało jeszcze przed rokiem. Lewa strona była na ówczas przeciwnego zdania, ale teraz jej organa pojmują trudność położenia. Chciałoby poradzić sobie za pomocą dóbr klasztornych, podo-

nie jak uczyniono z dobrami fundacji Brancowana; ale mnisi greccy nie są tak cierpliwi, jak książę Bibesco Brancowano, a z drugiej strony uchwały konferencji paryskiej (protokół 13), stanowiące kompromis między rządem księżym a klasztorami greckimi wzbraniają rządowi postąpić w tej sprawie samowolnie. Dzienniki tutejszego stronnictwa rewolucyjnego za nieogłębłe uwagi nad ruchem greckim narażają się na częstą konfiskatę. W artykułach tych utyskiwano nad spokojnem usposobieniem krajów, armii i oficerów. Korpus oficerów urażony tem, a nie uzyskawszy zadość uczynienia od redaktora Reformy pana Valentinian, pomścił się przez pobicie tegoż. Stało się to wczoraj, dziś zaś komisya wojskowa pod prezydencją majora Haralamba, rozpoczęła śledztwo względem inkryminowanego wypadku.

## Kronika.

(Opróżnione stypendya Żurakowskiego) W dzisiejszym Dzienniku urzędowym do „Gazety lwowskiej” ogłasza Wydział krajowy konkurs do ubiegania się o pięć stypendyów dla uczącej się młodzieży przeznaczonych z fundacyi Jana Żurakowskiego.

(Pożar.) W noc z 14. na 15. b. m. powstał z niewiadomej dotąd przyczyny ogień w Żurawie, w obwodzie stryjskim w bożnicy żydowskiej i zniszczył prócz tej bożnicy dwudziestu czterem mieszkańcom tamtejszym budynki mieszkalne i gospodarstwa z całym plonem tegorocznym.

(Przypadkowe zabójstwo.) W Perzelińskich w obwodzie zloczowski, gdy jeden z właścicieli tamtejszych obchodził 16. b. m. wieczorem wesele swoje, chciał obecny w domu panny młodej urlopnik Jacko G. oświetlić tę uroczystość wystrzałem ze strzelby nabitą siekaniną ołowianą, i przez nieostrożność postrzelił odprowadzającą nowożeńców do domu wdowę Maryę Lesków tak nieszczęśliwie, że w kilka godzin potem skonała.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 13. b. m. zginął na folwarku w Dziewicy czyskach w obwodzie przemyskim przypadkową śmiercią parobek Waśko Dupinko, używany do czerpania wody dla gorzelni. Roznieciwszy ogień w budzie nad studnią, pokrytej słomą, zszedł do studni czerpać wodę, tymczasem zajęła się buda i zgorzała do szczytu, przyczem Waśko poniósł tak znaczne uszkodzenia od ognia, że wkrótce potem zakończył życie.

(Powiększenie zakładu dla ubogich w Krakowie.) Na posiedzeniu Rady ogólnej tutejszego Towarzystwa Dobroczynności w niedzielę 16go listopada uchwalono umieścić na kosciisku Towarzystwa oprócz dotychczas utrzymywanych starców, kalek i dzieci, jeszcze 40 starców i kalek obojej płci. Towarzystwo Dobroczynne bowiem, nabywszy w tym roku przy ulicy Kołetek na Stradomiu dom po Bielnickich, naprzeciw swojego zakładu, w dawnym klasztorze Kołetek, takowy wyposażyło i opatrzyło w potrzebne sprzęty, przez co instytucya ta może dać opiekę i schronienie większej jeszcze niż dotąd liczbie ubogich. Teraz utrzymuje towarzystwo na swoim stole i mieszkaniu 234 osób obojej płci wszelkiego wieku, a skutkiem nabycia i wyposażenia osobnego jeszcze domu, liczba ta dojdzie węgla do 274 bez przeludnienia zakładu. Jest to zatem największa instytucya dobroczynna w mieście naszym i nieprzerwanie się rozwijająca, a ostatnie lata jej istnienia odznaczyły się szczególnie znacznie polepszeniem gospodarstwem i powiększeniem majątku, z którego też czyni użytek miłośnicy. Zakład Towarzystwa Dobroczynności utrzymywany w wzorowej czystości i porządku przez sędziego już dziś prowizora, pana Plonczyńskiego, zasługuje, aby go zwiedzali nie tylko jak się to dzieć zwykło, opiekunowie i opiekunki sal starców i dzieci, lecz oraz osoby, które nie wzięły jeszcze na siebie obowiązku przykładania się do wzrostu tego zakładu, a niezawadnie znajdują całe urządzenie i prowadzenie gospodarstwa odpowiednio celowi i potrzebie.

(Dr. Franciszek Edward Tuna), profesor prawa lennego, handlowego i wekslowego, dziekan kolegium profesorów wydziału prawnego, 1861 r., rektor akademii praskiej, jeden z najznakomitszych członków uniwersytetu praskiego, umarł w Pradze dnia 20. b. m.

(Zaślubiny u pojedynczych ludów monarchii austriackiej.) Wiek w którym małżeństwa przeważnie zawierane bywają w monarchii austriackiej, rozmaitym jest u rozmaitych narodowości. Mieszkańcy wschodu wczesnie wstępują w związki małżeńskie. Przed 24 rokiem życia żeni się na 1000 narzeczonych 663 Serbów, 566 Magarów, 529 Kroatów, 480 Rumunów, 446 Rusinów, a 343 Włochów. Pomiędzy 24 a 30 rokiem życia żeni się 310 Słowaków, 362 Czechów, 231 Polaków na 1000 narzeczonych. Pomiędzy 30 a 40 rokiem życia przypada na 1000 narzeczonych 337 Słowian, 380 Niemców. Podobnież ma się z płcią żeńską; u Serbów, Kroatów, Magarów, Rumunów, Słowaków i Polaków większa część dziewcząt idzie za mąż przed 20 rokiem życia, Włochki idą za mąż pomiędzy 20 a 24, Czeszki zaś Słowianki i Niemki pomiędzy 24 a 30 rokiem.

(Z Hongkong donoszą,) że pułkownik przybocznej straży cesarza Chińskiego pan Tartol, w obronie Shanghai padł, przeszyty dwoma kulami. Jest on rodem Węgier, żył dawniej w Aleksandryi, a tu zostawił wiele przyjaciół. Dla krewnych jego w Węgrzech zajmującą będzie zapewne wiadomość, że został wzięty do niewoli.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Bochnia, 14. listopada.** Na wczorajszy targ przywieziono 400 meców pszenicy, 450 m. żyta, 250 m. jęczmienia, 200 m. owsa i 200 m. ziemniaków. Cały dowóz został sprzedany. Ceny były następujące: meć pszenicy (85  $\text{H}$ ) 4zł. 5c.; żyta (75  $\text{H}$ ) 2zł. 60c.; jęczmienia (71  $\text{H}$ ) 2zł. 25c.; owsa (51  $\text{H}$ ) 1zł. 30c.; ziemniaków 80c.

**Andrychów, 16. listopada.** Na naszych targach w pierwszej połowie b. m. sprzedawano w przecięciu meć pszenicy po 4zł.

60c.; żyta 2zł. 95c.; jęczmienia 2zł. 43c.; owsa 1zł. 40c.; ziemniaków 70c. Cetnar siana po 1zł. Za sąg drzewa twardego płacono 5zł. 25c., miękkiego 4zł. 25c. Funt mięsa wołowego kosztował 16c. Hreczki, kukurudzy, nasienia konicza, wełny i okowity nie było w handlu.

**Stryj, 7. listopada.** Ceny przeciętne zboża i innych foraliów w drugiej połowie października 1862 na targach w Stryju, Rozniatowie, Żurawnie, Wojniłowie, Bukaczowcach i Mikołajowie.

Stryj	Miejsce targu:									
	Rozniatów		Żurawno		Wojniłów		Bukaczowce		Mikołajów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej										
Mec pszenicy . . .	3	62	3	50	3	80	3	.	3	50
„ żyta . . .	2	40	2	50	2	50	2	40	2	20
„ jęczmienia . .	2	10	2	.	2	10	2	36	2	.
„ owsa . . .	1	20	1	.	1	35	2	10	1	30
„ hreczki . . .	2	35	.	.	.	.	2	60	2	40
„ kukurudzy . .	2	75	2	50	.	.	3	20	3	50
„ ziemniaków .	1	10	1	.	1	5	.	.	1	.
Cetnar siana . . .	.	70	.	90	.	95	.	.	.	90
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	20	4	20	6	30	6	30
„ „ miękkiego	4	.	4	50	2	70	5	25	5	25
Funt mięsa wołowego	.	9	.	9	.	9	.	10	.	11
Mas okowity . . .	.	72	.	54	.	65	.	60	.	60

## Ostatnie wiadomości.

**Lwów, 25go listopada.** Wydział finansowy rady państwa przystąpił już przed kilkoma dniami do obrad nad ustawą finansową na rok 1863, której służy za podstawę projekt Dr. *Tascheka* o dziesięciu artykułach. W tej ustawie podane są potrzeby państwa na 366,479.661 zł., a dochody na 304,585.094 zł., zczem wynosi deficyt 61,894.567 zł. Minister finansów otrzymał upoważnienie, czy ugoda z bankiem przyjdzie do skutku, czy nie, pokryć ten niedobór w drodze kredytu.

*Giornale di Verona* dowiaduje się z Wiednia, że statut Lombardo-weneckiego królestwa leży już gotowy w biurze ministra stanu. Obrady nad nim zostały już zamknięte, i wkrótce ma być przedłożony do najwyższej sankcyi. Wybory będą podług tego statutu odbywać się bezpośrednio za pomocą kolegów wyborczych. Prowincya Werona podzielona jest na 8, Wicenza na 10 kolegów, które wybierają tyleż deputowanych. Statut ten oddany będzie pod obradę sejmowi krajowemu, który zaproponuje rządowi potrzebne zmiany.

**Z Berlina** piszą do Paryża za rzecz pewną, że hr. *Goltz* został mianowany posłem pruskim w Paryżu, hr. *Redern* posłem w Petersburgu, a książę *Reuss* w Brukseli.

*Turyński korespondent do D. Allg. Ztg.* donosi, że w krótko ma ogłosić Garibaldi ważny dokument, w którym ma się znajdować między innymi następujący ustęp: „To co w Cefalu, Marsali i Palermie mówiłem o Napoleonie, jest największą prawdą. Dnia 12. lutego r. b. pisał Napoleon do Cesarza Austrii list, w którym go upewnia, że Rzym niebędzie nigdy stolicą Włoch, Wenecya nigdy nie stanie się prowincją włoską, a Neapol niedługo pozostanie własnością Wiktora Emanuela. Chce z nim postąpić wspaniałomyślnie pisze dalej Garibaldi — gdyż inaczej mógłbym opowiedzieć fakta z czasów jego prezydentury, które rzuciłyby jasne światło na ówczesne stosunki jego z Wielkim Księciem Toskańskim.” — Z Pizy donoszą, że w zeszłym tygodniu badano znowu ranę Garibaldeggo instrumentem wynalezionym świeżo przez Dra Nelatona. Chemiczna analiza dowiodła, że w ranie znajduje się ołów, a lekarze sądzą, że kula tkwi w głębokości 4 centymetrów. Zeszłej niedzieli miała się odbyć ostateczna operacya dla wyszukania kuli.

**Serbia** pomimo zawarcia pokoju z Portą zaopatruje się ciągle w broń i amunicyę, jak gdyby w przewidywaniu bliskiej wojny. Jak donoszą dziennikowi *Lewant Herald*, wylądował temi czasy jakiś rosyjski statek, przeprawiwszy się przez żelazną bramę proch, ołów i innego rodzaju amunicyę na terytoryum serbskiem. Z podobnym ładunkiem i z tem samem przeznaczeniem mają stać jeszcze w Gałaczu dwa inne okręta.

Co do kandydatury Księcia angielskiego Alfreda na tron grecki zapewnia *Patrie*, że pełnomocnik angielski w Mnichowie zaprzecza wszelkim tego rodzaju pogłoskom, dodając, że rząd angielski, gdyby był zapytany o kandydaturę, oświadczyłby się za księciem Leopoldem bawarskim. Podobnie ma przemawiać lord Cowley w Paryżu. Pomimo tego pełnomocnik angielski w Atenach i oficerowie stacyi angielskiej w Pireju, przemawiają otwarcie za tą kandydaturą. Donoszą też z Korfu, że Książę Alfred przybędzie do tego portu z końcem listopada, i że przygotowują tam wielki bankiet na cześć jego.

